

10 gr.

ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

„JAKIE LICHO PRZYNIÓ SŁO ICH DO NASZEGO KRAJU... NIE SPROWADZILIŚMY ICH Z JEROZOLIMY, ZRESZTĄ NIKT ICH ZA ŁEB NIE TRZYMA... PRZYGNIATAJĄ NAS CIĘŻKIM BRZEMieniem, JAK PLAGA. ZARAŻA I WSZELKIE NIESZCZĘŚCIA”

Marcin Lulec

Nr. 100 A

Warszawa, czwartek 31 marca 1938 r.

Rok XIII

WSZYSTKO MOŻNA KUPIĆ

na 5 rat miesięcznych,
mając BONY Tow. andl.

KUPIEC POLSKI

ZIELNA 50
tel. 310-11WŁNY
JEDWABIE

RADZIEJEWSKI i TRZECIANOWSKI

WŁNY
JEDWABIE

MARSZAŁKOWSKA 13 1/2 (obok firmy Bata)

Bandyta zastrzelił policjanta

Krwawy pościg za Batką

Kiedy wprowadzone będą sądy doraźne?

AKRÓW, 30. 3. W dniu wczorajszym we wsi Grabinie pod Wojniczem patrol policyjny złożony z komendanta posterunku pp. w Wojniczu Dykiewskiego i 2 szeregowych post. Malachy i Delaga natknął się na ślad poszukiwanego za szereg napadów rabunkowych niebezpiecznego bandyty Michała Batki, który ukrywał się w domu swego krewnego Noska.

W chwili gdy post. Malacha wchodził w poszukiwaniu za bandytą na strych domu, Batko z zasadki strzelił do policjanta, raniąc go w nogę, poczym przez dach rzucił się do ucieczki, strzelając w dalszym ciągu do policjantów i raniąc ciężko w pierś starszego przodownika Dykiewskiego, który po przewiezieniu do szpitala w Tarnowie zmarł dziś nad ranem.

Pościg za Batką trwa. W swoim czasie obiegła prasę

pogłoska o zamierzonym wprowadzeniu w najbliższym czasie sądów doraźnych za bandytyzm. Nowe morderstwo policjanta pod Wojniczem powinno zaważyć na szali tego projektu.

Krwawe starcie z bandytą w pow. łukowskim

(JK) Patrol policyjny z przodownikiem Stanisławem Matuszakiem na czele osaczył w kolonii Kolbaczyn (pow. łukowski), poszukiwanego za kradzież i ucieczkę z pod eskortą Henryka Kucharczyka. Bandyta schronił się w domu, skąd oddał strzał, raniąc przod. Matuszaka w w. brodzie i szyję. Wywiązała się krótka walka ogniowa, po czym Kucharczyk, widząc się w sytuacji bez wyjścia, wyskoczył przez boczne okno.

Jeden z posterunkowych wystrzelił za nim, trafiając bandytę w plecy i rękę. Podczas następnej wymiany strzałów przod. Matuszak został ponownie trafiony. Trafiony został również ponownie bandyta.

Stan zdrowia przodownika nie jest groźny, natomiast Kucharczyk jest bliski śmierci. Należy dodać, że jest to już trzecie z kolei krwawe starcie bandytów z policją.

Rząd patriarchy Mirona podał się do dymisji

BUKARESZT, 30. 3. Na posiedzeniu rady ministrów, które odbyło się w pałacu królewskim pod przewodnictwem króla, premier patriarcha Miron złożył królowi sprawozdanie, w którym stwierdził, że powierzone rządowi zadanie — opracowanie nowej konstytucji i uspokojenia narodu rumuńskiego — zostało wypełnione.

LUBLIN, 30. 3. (telefonem).

W Lublinie dokonano aresztowań wśród lubelskich potentatów żydowskich. Aresztowani zostali wice prezes giełdy mięsnej Motel

Goldberg i Wiederman największy hurtownik mięsny w Lublinie. Obydwaj żydzi, którzy mają hipotekę obciążoną dwoma aresztowaniami, wysłani zostali do Berezy. Poza tym dokonano licznych aresztowań, wśród tak zw. Czarnej Giełdy co niewątpliwie łączy się z aresztowaniem dwu poprzednich żydów.

Władze policyjne nie podają dokładnych powodów aresztowań, ale niewątpliwie łączy się one z zajęciami na granicy polsko-lubelskiej, które żydzi umieli wykorzystywać do swoich celów spekulacyjnych.

Aresztowani czarni giełdciarze zostali zwolnieni, m. in. aresztowany był również radny miejski, żyd Mineberg Jakub, którego również chwilowo zwolniono. Aresztowany on był, jak krąży wieści, naskutek upiśniania przekupienia urzędników.

Wbrew Informacjom P.A.T-a

Dopiero dziś wywieszenie flag w Warszawie i w Kownie

W związku z przyjazdem pierwszego posła litewskiego do Warszawy opinia publiczna zainteresowała się kwestią, dlaczego na gmachu hotelu Europejskiego w Warszawie nie wywieszono zgodnie z zapowiedzią flagi litewskiej po przyjeździe ministra Szkipry.

Sprawa wydawała się tym bardziej dziwna, że prawie wszys-

tkie dzienniki zamieściły w środę rano depesze PAT z Kowna, która mówi, że na hotelu „Metropol” „wywieszono po raz pierwszy od niepamiętnych czasów flagę polską”.

Po zbadaniu sprawy, otrzymaliśmy miarodajne informacje, stwierdzające, że zgodnie z panującymi zwyczajami i wbrew informacjom P. A. T. w Kownie flagi polskiej nie wywieszono i zarówno w Warszawie, jak i w stolicy Litwy barwy państwowe obu państw będą wywieszone dopiero po złożeniu listów uwierzytelniających.

Wstęp dla żydów zamknięty na uniwersytetach Austrii

WIEN, 30. 3. Zostało wydane zarządzenie przez Ministerstwo Oświaty, które przewiduje, że w letnim semestrze nie będą przyjmowani na wyższych uczelniach nowe zapisy żydów, obywateli austriackich. W sprawie dotychczas studiujących żydów ministerstwo zastrzega sobie prawo wydania wszelkiego rodzaju zarządzeń, regulujących stosunek procentowy żydów do Niemców na wyższych uczelniach. Zarządniczo w przyszłości jest przewidziane wydanie zarządzenia, regulującego stosunek wyznau na wyższych uczelniach (numerus clausus). Co się tyczy studiów żydów obywateli cudzoziemskich, to ma-

ją być wydane specjalne zarządzenia.

Ferie Wielkanocne w szkołach

P. minister W. R. i O. P. przesunął termin zakończenia ferii wielkanocnych w szkołach w roku bieżącym na dzień 20 kwietnia. Zajęcia szkolne rozpoczyna się w czwartek 21 kwietnia 1938 r. Początek ferii 13 kwietnia.

Anglicy eksportują żydów

Przybył do Wilna na pobyt kilkunastu Konsul Wielkiej Brytanii z Warszawy. Celem jego przybycia jest zainteresowanie się możliwościami eksportu z Wilna żydów, ale pobyt jego w Wilnie głównie jest związany z zamierzonym wyjazdem paruset rodzin żydowskich do Palestyny.

Niedarmo historia zwana bywa „mistrzostwem życia”. Czasem niektóre zdarzenia przeszłości kubek w kubek przypominają to, co widzimy własnymi oczyma.

I. Ostatnie dziesięć lat XVIII w. we Francji. Wśród elity francuskiej, w pobliżu tronu królewskiego Ludwika XVI rozszerza się sławna „zabawka dla dorosłych”, masoneria. Robi rewolucję „nieświadomą”, walczą z „przesadami” religii i starych obyczajów. krzewi „etykę naturalną”, „filozofię naturalną”. Od roku 1771 na czele tej organizacji, pragnącej zwańczyć „ciemnotę średniowiecza”, stoi krewny królewski, książę Filip Orleański, Wielki Mistrz Wielkiego Wschodu Narodowego. Czyż pod takim patronatem można było organizację „braterską” podejrzewać o jakieś nieczyste zamiary przeciw rządowi Francji i przeciw jej królom?

Przyszedł rok 1789. Książę Filip patronował zaczynającej się rewolucji. Filip Egalité był ciągle widomą głową masonerii francuskiej. Ale „bracia” szli naprzód i nadszedł rok 1793. Następuje detronizacja i uwięzienie Ludwika XVI.

Król wędruje pod gilotynę. I wtedy dopiero ocknął się Wielki Mistrz i zrozumiał, że przez lat 22 był poprostu marionetką, po którym graso wiali podpalacze świata. Porwał się przerażony i ogłosił następujący list w d. 22 lutego 1793 r.:

„W czasie, w którym na pewno nikt nie przewidywał rewolucji, związałem się z wolnomularstwem, które dawało pewnego rodzaju pozor wolności tak, jak związałem się z parlamentem, który dawał pewnego rodzaju pozor równości. Teraz już porzuciłem złudzenia wobec rzeczywistości. W czasie ubiegłego grudnia sekretarz Wielkiego Wschodu zwrócił się do osoby, która przy mnie pełniła funkcję sekretarza Wielkiego Mistrza, aby mi doreczyć żądanie, dotyczące prac tego stowarzyszenia. Odpowiedziałem mu w dn. 5 stycznia: wobec tego, że nie znam spolsku, w jaki przychodzi do skutku skład Wielkiego Wschodu, ponieważ myślę, że nie powinno być żadnych tajemnic ani stowarzyszeń tajnych w ustroju republikańskim, szczególnie w początkach jego powstania, nie chcę się nadal mieszać w żadne sprawy Wielkiego Wschodu, ani zgromadzeń wolnomularskich”.

Tak po 22 latach mistrzowania książę Filip przyznał się, że nie wie, kto mu rozkazuje. Za to oświadczenie poszedł sam pod gilotynę. Wielki Mistrz organizacji, która przy-

gotowała rewolucję, nałożył głowę.

II. Lata po 1918 r. w Polsce. Działalność PPS. Robi rewolucję „nieświadomą”, walczą z „przesadami” religii i głosi „postęp” i „walkę klas”. Jednym z przywódców tej organizacji jest p. Mieczysław Niedziałkowski, Polak z krwi i kości, walczący z ciemnotą „średniowiecza”.

Rok 1938. P. Niedziałkowski pisze w d. 29 marca ironiczny artykuł w „Robotniku”, poświęcony memu niedawnemu artykule o tym „liście” do pułk. Koca w związku z zamachem falksfrontu. Czytamy:

„Śmiem przypuścić, że jako członek Prezydium Centralnego Komitetu Wykonawczego Polskiej Partii Socjalistycznej, i jako redaktor naczelny jej organu naczelnego, muszę być chyba zaliczony do „czynników t. zw. falksfrontu”. Nieprawdaż? (Odbychaliśmy „na jesiennym ub. r.” wiele posiedzeń, spotykałem już całkiem prywatnie wielu działaczy ludowych, wielu dziennikarzy o poglądach najrozmaitszych, wiele osób ze sfer i grupowań wszelkiego typu i jakkolwiek nie wiedziałem, że akurat w tym samym czasie „rozszedła się po Warszawie szeroko wiadomość” o naszym projektowanym... zamachu stanu. „Rozszedła się” ona widocznie raczej wąsko, nie szeroko, t. zn. „rozszedła się” w... lo-kału redakcyjnym „ABC”.

Książę i latarnia

Tragiczna przejażdżka kajakiem

STRYJ, 30. 3. Dwaj oficerowie ppor. Rybka i por. Ludwig ulegli wypadkowi podczas przejażdżki kajakiem na rzece Stryj. Na skutek dużej fali kajak przewrócił się i oficerowie wpadli do rzeki. Ppor. Rybka zdołał się uratować, por. Ludwig utonął.

Chmurno i chłodno

W dniu 30 b. m. w całym kraju było pochmurno i miejscami padał deszcz lub śnieg, głównie w Małopolsce zachodniej. Temperatura na zachodzie i w środku kraju wzrosła i wynosiła 8 do 10 st. w poznańskich i na Pomorzu, a 4 do 6 st. na Mazowszu. W kieleckim i krakowskim notowano od -3 do 0 st.

Przewidywany przebieg pogody w dn. 31 b. m. W województwach poznańskim, pomorskim, warszawskim, białostockim i lubelskim pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi opadami i lekkim spadkiem temperatury, w pozostałym zaś obszarze kraju utrzyma się pogoda pochmurna.

Tadeusz Gluziński